

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 79

Z KRAKOWA DNIA 3 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 25 Września.

J. C. Mosć w elki Xie Michał, wyjechał dnia 22 b. m. z Warszawy.

Z Wiednia d. 20 Września.

Z najwyższego rozkazu Dwor tutejszy od d. 22 b. m. zawdziele podróżowcy Angielskiej us dni 14 załobę.

Dzisiaj przy Dostrzegacz Austriacki zawiera co następuje :

Ostatnie listy od granic Siedmiogrodzkie do 8 Września nie zawierają o położeniu rzeczy w Xięztwach Włoszczyzny i Molizy nie ważnego. W Bukarescie wiadomo tylko o złożeniu dowodztwa Jusuf Szazy Jbrail i mianowaniu na jego miejsce Bekir Baszę Babatag. Przybyły na powrot do tego miasta Boiarsz Bab Barbu Wakuresko mianowany został podskarbnim. Oprócz niego powróciło tamże kilkunastu Boiarsów pierwszej klasy ; do Jessz atoli żaden nie powrócił, co zniewoliło tamtejszego Kaimakana do oznajmienia zagran cą bawiacym Boiarsom, iż jeżeli nie powrócą, tedy zmuszony zostanie osadzić urzędy drugiej Klasy Boiarsami. Krzyciw ukrywajacym się w gorach na gra-

nicy Bukowiny kupem powstańców, wyruszył z lass znaczny korpus Tureckiego woyska ; lecz nie wiadomo jeszcze czyli ma rozkaz wypieć ztamtąd powstańców lub tylko opasć te gory.

Z właściny Grecyi od ostatnich naszych doniesień pod d. 10 b. m. nie odebraliśmy oprot doniesienia o uderzeniu przez Greków na twierdzę Avarin (Navarino) i odparciu ich przez Turków, żadney nowszej znaczącey wiadomości. Wszystko zostawało w dawnym stanie. Turcy trzymają się w warownych miejscach, a w każdym mieście powstańców kłoci się kilku naczelników odowodztwo. Do tego przydać potrzeba obcych awanturników, którzy tam chcą szczęścia szukać, nie trudno żeby go znaleźli. Nigdzie nie widać śladu środkowego Greckiego rządu ; miasta zostają w ustawicznej kłotni, która zamienia się często na krwawe bitwy. Także sam stan rzeczy zachodzi na wyspach Archipelagu, z których żadna nie chce uznać władzy na Hydra. Tymczasem klaszki kraj zostaje bez rządu i wystawiony jest na wszystkie okropności nietadu. Są-

siad rabuła sąsiada i nawzajem jest rabo-
waży i zabijany.

Podług doniesień prosto z Bukarestu pod d. 9 b. m. tu nadeszłych, obecni tam Turcy rozpoczęli d. 6 święta (małe Bairam, które w 70 dni po wielkich następują) wystrzałami z wszystkich dział i z zwykłemi uroczystościami, przy czem spokojność publiczna bynajmiej niebyła przerwana. — Kiaia Bey oznajmił publicznie, że Barza Sylistryi mianowany został naczelnym wodzem wszystkich nad Dunajem twierdz, zaczawszy od Suline - Bogafi aż do Belgradu. Nowy Wódz przyszedł razem Kaimakanowi surowy rozkaz, aby miał baczność, iżby Kiaia Bey żadnemu spokojnemu mieszkańcowi krzywdy nie czynił.

Z Petersburga d. 4 Września d. k.

Podług Ruskiego Inwalida, przez rozkaz dzienny z dnia 17 Sierpnia, bokowy Adjutant J. C. M. Pułkownik gwardyi pułku Preobrażeńkiego, Xże Lubomirski, mianowany jest Jenerałem Majorem i ma liczyć się w wojsku.

Przez tenże rozkaz dzienny, oznaczeni Adjutantami bokowemi J. C. M. Adjutantem Naczelnika głównego sztabu J. C. M. Rotmistrz gwardyi pułku huzarów Xżę Łabanow - Rostowski; gwardyi pułku Preobrażeńkiego Sztab Kapitani: Adjutant Naczelnika głównego sztabu J. C. M. Barza Strogonów, i Adjutant Dowódcy oddzielnego korpusu Kaukaskiego Jenerała piechoty Jermolowa, Hr. Samoyłow.

Przez rozkaz Naczelnika głównego sztabu J. C. M. pod dniem 18 Sierpnia ogłoszono wojsku, iż Cesarz Imię rozkazać raczył: utworzyć w Odessie kommandę Invalidów na osnowie powiatowych, ale w

porównaniu do nich w podwójney liczbie rang niższych.

Gazeta tutejsza Akademicka ogłosiła obrządek pogrzebu świętego Patriarchy Stambulskiego, Grzegorz, odprawionego w Odessie, w następującej treści:

Roku 1821 dnia 17 Czerwca zrana Kapelan i Nauczyciel religii Liceum Rieszelińskiego, Archimandryta i Kawaler Teofil, przybywszy do domu kwarantanny, w którego baszcie spoczywało ciało świętego Patriarchy, za pomocą Inspektora kwarantanny, uczynił potrzebae do tego wyprowadzenia przygotowane.

O godzinie 8mej zaczęło się w Kościele Katedralnym Przemienienia Pańskiego, i innych kościołach dzwonienie, w czasie którego Duchowieństwo, wielu oraz Urzędników wojskowych i cywilnych, wznanych przybył: Lanzeron, zgromadził się do domu kwarantanny. Około godziny 10 przybył Hr. Lanzeron, a wkrótce po nim wśród bicia we dzwony wszystkich Kościołów przybyli także Najprzewielebniejsi Biskupi Cyrylli Metropolita Sylistryi, Grzegorz Metropolita Hieropolitański, i Demetry Biskup Benderki i Akkermański.

Po odprawieniu mniejszey wigilii przez tychże Biskupów wśród odgłosu dzwonów i gromu dział z okrótów, ciało przez kapłanów wyniesione zostało za bramę domu kwarantanny i postawione na karawanie pod baldakinem, a tymczasem w Kościele Katedralnym Przemienienia Pańskiego, do którego przeznaczony był kondukt, zaczęła się Msza święta.

Wyprowadzenie ciała odprawilo się w sposobie następującym:

Na czole konduktu krzyż wielki z dwię-

ma poprzedzającemi oświeconemi litaraniami, które nieśli psalmowi. Za niemi postępowały chorągwie ze wszystkich kościołów, po których czterech dyakonów niosło wieko trumny. Dalej szedł chór śpiewaków; potem duchowieństwo według stopniów, a za Najprzewielebniejszymi Biskupami, następowała trumna z ciałem zmarłego Patriarchy; po rogach trumny czterey dyakonowie szli z kadzielnicami; sześciu kapłanów utrzymywało baldakin, a 12tu mieyskich obywateli niosło po bokach trumny palące się świece. Przy sześciu koniach, kirem pokrytych, trumnę ciągnących, szło sześciu ludzi w żałobie z pochodniami, i tyleż przed trumną. Hr. Lanżeron z oficerami i urzędnikami cywilnemi szedł za ciałem zmarłego Patriarchy. Kondukt zatrzymywał się na trzech mieyscach dla czytania Ewangelii i Jektenii. Po obu stronach ulic, przez które orszak przechodził, rozstawiona była żandarmerya i kozacy.

Ciało wniesione do Kościoła Katedralnego Przemienienia Pańskiego, postawiono z baldakinem na 4ro-stopniowym katafalku, otoczonym 12tą żałobnemi lichtarzami. Po Mszy Bekupi z innem duchowieństwem odprawił panichidę, po której nastąpiło czytanie Ewangelii przed trumną. Czytanie to dzień i noc trwało, aż do pogrzebania, naprzemianny przez Kapłanów i dyakonów.

Na trzeci dzień po wyniesieniu. to jest, 19 Czerwca, nastąpiło pogrzebanie. Zrana o godzinie 8mej zaczęło się w Kościele Katedralnym Przemienienia Pańskiego dżawonienie, które trwało przez całą godzinę, a za przybyciem Najprzewielebniejszych Biskupów do Kościoła zaczęła

się Msza święta, po której śpiewano pieśnią żałobną przed ciałem zmarłego Patriarchy. Kazanie pogrzebowe w języku Greckim miał przybyły z Stambułu Patriarszy karnodzieia Konstanty. Pociem ciało przeniesiono wśród odgłosu dżawonów, z Kościoła Katedralnego do Greckiego, gdzie po zaśpiewaniu wiecznego pokoju złożone zostało przez kapłanów w muryowanym grobowcu wewnątrz kościoła na północnej stronie ołtarza. W tymże Kościele trzeciego dnia po pogrzebie Biskup Benderski Demetry odprawił Mszą zaduszną, po której odprawiła się panichida nad grobowcem błogostawioney pamięci Patriarchy. Podobną Mszą z panichidą odprawił Metropolita Teofil 9tego dnia po pogrzebanu.

Tym sposobem, za wolą Frawowiernego Samowładcy Wszech Rosyji Alexandra I. oddaną została ostatnia postługa wiary i miłości Chrześcijańskiej dla świętego prawowiernego Kościoła Wschodniego Patriarchy Grzegorza, uwieczzonego męczeńską śmiercią.

Z Odessy d. 4 Września.

Dwa okręty przybyłe d. 19 z. m. przyniosły wiadomość zupełnie dawniejszey przeciwną, to jest, iż okrętom naladowanym zbożem dowolno jest płynąć na morze Egejskie i śródziemne, i takową żeglugę prócz tylko okręty przedsięwzięć mogą. — Wątpliwa ta wiadomość sprawiła tu wrazenie i wszelką przedaż wstrzymano. Z przerwania biegu pocztą przez Budarest, nie mamy wprost wiadomości z Turcyi.

W Mikołajowie odebrała Admiralicya rozkazy, aby wszystkie okręty by-

ty uzbroione i gotowe do wyścia pod żagle.

Z Paryża d. 15 Września.

Posąg Burbonów pod Boulogne jest już ukończony i ma napis: "Posąg ten uchwalony przez wojsko pod Boulogne zebrane (pod Bonapartem, kiedy Anglii groził wylądowaniem) w r. 1804 r. poświęty. Za przywróceniem tronu Burbonów zamieszony na pomnik pokoju, został pod opieką N. Króla Ludwika XVIII ukończony i przez Francuzów na wieczną pamiątkę szczęśliwego powrotu do tego kraju poświęcony w r. 1814."

Dobra biblioteka zmarłego Margr. Fontanes ma być publicznie sprzedaną; zawiera ona między innymi dziełami słowik Grecki, który kiedy był własnością Rasyne, i Eneidę z dopisaniami na brzościach własną ręką V. Itera uwagami.

Przybyły tu d. 10 b. m. z Petersburga goniec przywiózł (tak mówią) nowe oświadczenie przez Cesarza Alexandra Porcie Ottomńskiej podane. Zapewniają, iż one na ler spokojne zawiera w sobie uczucia i powabia oraz dawniejsze żądania względem Multan, Wołoszczyzny i wolnego wyznawania religii przez Greków. Do Petersburga przybył miato jeden po drugim kilku Tureckich gońców i poselstwa ich nie zapowiadają wcale o sprzyjających kroków. — To donosi Dziennik Paryżki, i dodaje oraz z Wiednia wiadomość pod d. 8 b. m. że podług u-

rzędowego Austriackiemu Ministerjum udzielenia, Porta odstąpiła od początkowego ograniczenia Koissvyskiego ultimatum i na wszystkie jego warunki pozwoliła.

Dziennik Sporów zawiera niektóre mocne przeciw Smiroenskiemu pismu *Spéctateur Oriental* uwagi. Na powstanie ostatecznego przeciw domyślnemu uwolnieniu Grecyi: "że Europa posiada już prócz tego dosyć wulkanów," odpowiada dziennik Sporów: "Rozumna i spokojna Rzeczpospolita byłaby może dobrodziejstwem dla południowej Europy. Dawne Europejskie systema winno teraz nieszczęsne swoje istnienie rozmaiteści rządów, które stosownie do charakteru każdemu krajowi przystołą Konstytucyę tylko stanową są prawdziwemi wulkanami."

Uszła do Stanchio i do Rodus Turecka flotta ponieść miała znaczną klęskę od Greków, (*) przez co zamysł wysadzenia wojska do Morei i udania się około przylądka Matapan do rewersa zniszczony został. Egipskie okręty jeszcze nie nadeszły, ponieważ Basza ociąga się z ich wysłaniem.

Dziennik Konstytucjonista donosi z Smirny, że zabranie Greków oduwilo się tam od 7 do 10 Sierpnia, zapewne z poniesionej przez flotę klęski, i że Turcy pomimo przetożeń konsulów do 20 Genueskich kupców i ko sprzyjających sprawie Greków zabili. (**)

(*) Podług pism Londyńskich, flotta Turecka płynęła kilkunastkami i jeden z nich został przez Greków napacony i uciekł do Stanchio (Koo) &c. Z wioch donoszą, że Grecy na przewozowych statkach 600 Turków szczęśliwie poymali, częścię zatopili.

(**) Londyńskie listy donoszą o tych zaburzeniach, przypisują je Tureckiemu niedowemu wojsku, które z gniewu, iż ominął go rabunek na Samos, w wario złość swoją w Smirnie. Rozważ, że one miało potem postępkę. Wicekonsul Angielski, rodowity Grek, u Kadego tylko znalazł ocalałe życia swojego.

Z Londynu d. 14 Września.

Eskadra na której z Irlandyi Król powraca, odplynęła dnia 11 rano z portu Milford; ale gdy nie widac tej jeszcze w kanale, domyślić się zatem należy, iż burza zapędziła ją do Kork w Irlandyi. W Milford chorował Król na morską chorobę i nie pokazywał się na pokładzie.

Gazeta Dworska wysłała d. 10 b. m. z czarownicami obwozami, opisując urzędowo wywiezienie włoków Królowey od 14go Sierpnia z Hammersmith, aż do ich pochowania w grobie katedralnego Kościoła S. Błażego w Brunswiku.

Na onegdajszem posiedzeniu rady mleyskiej uchwalono jednogomyślnością zaprosić N. Króla na ucztę w d. 9 Listopada, którą nowo obrany Lord Prezydent zwykł dawać. Dalej uchwalono większością głosów address podziękowania do Szeryfa Waltham za utrzymanie porządku podczas pogrzebu Honey i Francis w d. 26 Sierpnia.

Król mianował i na przyszły rok Hr. Talbot nam esnorakiem Irlandyi. Przez przeciąg wieku było w Irlandyi 31 namiestników Angielskich, z których 6 tylko spożył szczyt, że na rok następny potwierdzonemi byli.

Xze Mikolaj Esterhazy odplynął ztąd z orszakami swoimi d. 12 udając się przez Paryż na powrót do Wiednia.

Pierwsza gazeta w Anglii — Merkurj Angielski, datowaną jest: w Londynie d. 28 Lipca 1588 której jeden exemplarz zachowany w Muzeum Angielskiem. Gazeta dworska drukowaną początkowo była w Oxford d. 22 Sierpnia 1642.

Dalsieysza gazeta Goniec sztydzi a

twierdzenia: "że wszystkie Mocarstwa w porozumieniu są z Rosyją i że Cesarz Alexander wezwany jest, aby wojnę przeciw Turkom rozpoczął," i wyraża między innymi: "Co się tycze podobienstwa wojny między Rosyją i Turcyją, byliśmy od początku i ciągle jesteśmy tego zdania, że niema żadnych dostatecznych powodow do usprawiedliwienia takowey wojny. Czas naylepiej okaże, czyli słusznie sądziliśmy.

Papiery rządowe spadły dziś o pół od sta. Handlujący papierami wstrzymują gotowiznę na zakupowanie zagranicą zooża, spodziewając się, iż z powodu ciągłych deszczow i podnoszącej się znacznie w Anglii tego ceny nad oznaczone maximum (80 szylingow kwarteru przeliczy) porty otworzone zostaną.

Zjednoczone Stany północny Ameryki, które w r. 1775 składały się z 13 prowincyy z 3 mill. 56,687 mieszkańców, liczą dziś 22 prowincyy i 10 mill. 415, 547 mieszkańców, nierachując Florydow i kilku zachodnich prowincyy, które jeszcze nie są jako stany do ligi przyjęte.

Kongress Kolumbii został d. 8 Maia w niebytności ówczesnego Prezydenta Ruplej Bolwara przez Wiceprezydenta Marino otworzony. Ostatni wyraził między innymi w swej mowie: "Mieszkańcy Kolumbii stronięcie krwi, które waszą zrosiły ziemię, i ogromne wasze ofiary nie są daremne! Jeżeli huk dział przytłumił na czas głos sprawiedliwości, tedy wojna oddaliła się już daleko od was i porządek, urządzenia i ustawy będą znówu panowały. — Uroczystości z tego powodu przez trzy dni trwały.

Od brzegów Xsary d. 20 Sierpnia.

(Wypis z Gazety powszechney)

Siła morska Grecka jest prawie własnością bogatych domów kupieckich na trzech wyspach Hydra, Spezia i Psara. Wszystkie przechodzi bogactwem i wspaniałomyślnością Dom Konturioru na Hydra, którego naczelnik przeszło 8 mill. piastrow zarządza i go zbroynych okrętów przy Greckiej flocie posłada. Inne domy dostarczały po pięć, po dwa lub po jednym, a mniey małe przynajmniej na jeden się złożyły. Przykład niegdy u Atenczyków, że przez dostarczenia bogatych rodzin flotta uzbroioną została, ponowił się w naszych oczach. Nie ten to dowód, że nie wygasł w Grekach dawny zwyczaj, który niebacznym czas przeczytał za umarły, lecz okazuje się w całej swej młodości. Ta tylko zachodzi różnica, że w Atenach kraj dostarczał okręty, a obywatel one tylko uzbraiał i lud żywił, tu zaś właściciel okrętu zaciąga lud uzbraiał i utrzymuje; dla stosowniejszego jednak rozkładu i rachunkowości założono w Hydra wojenną kasę, z której wychodzą wydatki i wchodzą zyski z zdobyczy. Właściciele okrętów połączyli się w admiralccyją, która kieruje działaniami wojennymi. Niepodobna oznaczyć dokładnie siły morskiej, którą ta Grecka Hansa utrzymuje; podają jednak liczbę okrętów, które od 15 do 35 dział noszą, do 150, prawie tyleż od 5 do 15 działowych, a jedno działowych przeszło 500. Owe 150 większych okrętów z stosowną liczbą dwóch pomniejszych,

podzielone są prawie na 4 równe floty, z których jedna stoi przed Dardanellami; druga stała w Cykladach i nakoniec zamykała Tessalią; trzecia zasłania powyższe trzy wyspy i uważa poruszenia Barbaresków; czwarta nakoniec użyta jest w wodach Jońskich przeciw reszcie Tureckiej floty w portach Aetolii i Epiru i do zamykania osadzonych, jeszcze przez Turków miejsc nadmorskich. Małe oddziały i pojedyncze okręty utrzymują pomiędzy nimi związek. W przypadku potrzeby łączą się te floty razem. Dowodztwo zmienia się w miarę liczby okrętów, ile który dom dostawił, co tydzień lub co miesiąc pomiędzy dowódcami ich okrętów. Każdy sądzi tak dobrze rozumieć to rzemiosło jak drugi. Jak niegdy pod Marathonem z pomiędzy 10 wojskowych pułkowników przeszło teraz pod Mitelina, a nakoniec pod Tenedos dowodztwo na tego z wodzów na którego z kolei przypadało. (*) — Dla zrozumienia nowych zdarzeń na stałym lądzie, postoją poniższe opisy wewnętrznego tego stanu: "Gdy Mahamed zgi dokończył zdobycia Grecyi, mało on i jego następcy, którzy na Węgry i Polskę napadali, zważali na góry Greckie. Tam uciekała niepodległa część mieszkańców, dla prowadzenia u ywkowej wojny pod śmiałymi kapitanami, i po części aż do naszych czasów nie była pokonaną, ponieważ Turcy do prowadzenia w górach wojny mało posiadają ochoty i zręczności. Każdy z takich kapitanów zaciągał do swej kupy po 50

(*) Nieznajdując się pomiędzy Nowo-Greckimi morskimi pułkownikami żaden Arytydes, któryby posiadał tyle patriotyzmu, iżby dowodztwa zdalniejszemu ustąpił?

do 100 silnych ludzi, którzy mu na życie i śmierć posłuszeństwo zaprzysięgali, i napadał z nimi na nieprzyjaciela na drogach i w innych miejscach. Początkowo niezwydźżony wybor narodu napadał często na prowincyje nieprzyjacielski, a on kupy jego nazywał rabusiami jak niegdy Rzymianie broniących w górach reszty niepodległości podbitych ludów nazywał: *Latrones*. Nie trzymane w karności kupy zamieniają się z czasem na rabusiów. Baszowie nie będąc w stanie oprzeć się śmiałości niepodległych kapitanów, wchodzili zazwyczaj z nimi w układy. Za pozorną uległość otrzymywali żelazo lub żywność i dozór nad powiatami, które ich oręż zastaniał. Oddany pod dozór takiegoż kapitała powiat nazywał się *armasholion* czyli zbrojnym powiatem. Takie powiaty znaleźć szczególnie można w górach Macedonii, Epiru i Tessalii; straszną dla Otomanów wolność Mainotów, Agrafów, Suliotów, Montenegrynow i Meriditów takż ma początek. Gdy Ali Basza nadać sobie chciał nad Aetolią i Epiem obszerniejsze panowanie od poprzednich Baszów, wciągnął do swej służby darami, a więkziezmi jeszcze obietnicami powyższych kapitanów, potem kazał ich pojedynczo zabijać. Takim podstępem poległ z wielu innymi ojciec Odessusa, który teraz znajduje się na czele Tessaliyczków. Reszta kapitanów postrzegłszy zdradę opuścili zabójcę i cofnęli się do niepodległych swoich powiatów. Gdy Porta w roku zeszłym postanowiła zwalić Alego, i przeciw dobrze uzbroionemu buntownikowi posłała tylko 5000 Turków pod J-smail Paszobey, wezwał ten pomocy rozgniewanych kapitanów przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. W krótko dostawi-

li mu 10,000 zbrojnych ludzi, i w 15,000 ludzi rozpoczął bój przeciw Alemu; lecz ten bez stoczenia bitwy cofnął się do Janiny. Wojsko jego rozpierchnęło się i wierni mu tylko żołnierze do obfitującego we wszystkie potrzeby zamku z nim weszli. Wiedząc Dywan, że Paszobey Basza wezwał do pomocy Chreścian i spokojnie przed Janiną stoi, sądził, iż zamysła przywłaszczyć sobie samowolne panowanie nad Epiem, posłał zatem na jego miejsce potężnego Kawan-soglu Baszę Rumelli Bazyli. Gdy Paszobey Greckich kapitanów przedstawił mu jako mężów, którzy wspierali wojsko Tureckie pod Janiną, rozkazał im nowy dowódca przykreml słowy i groźbą odstąpić. Jeden z Baszów jego orszaku Omar poznał pomiędzy kapitanami Diamanty nieprzyjaciela domu swiego i tego zwrócił. Rzekł do niego: „Poznałem cię; ty jesteś Diamanty, który mojego brata zabiłeś i 20,000 piastrów mu zabrałeś. „Tak jest, (odpowiedział Diamanty) ale on był moim nieprzyjacielem, a teraz jesteśmy przyjaciółmi i braćmi, zatem o dawniejszych zdarzeniach nie należy wspominać... „Mylisz się oszuścić (odpowiedział Basza) my nigdy z psami nie zawieramy przymierza. Ty musisz mi podwójnie wynagrodzić i jako zabójca pozostać w moim więzieniu. „Gdy inni kapitani usłyszeli, że Diamantego osadzić chcą w więzieniu, postanowili zaraz uwolnić go mocą; wszelako jeden z nich Tzonko z Tessalii nakłonił ich w tej chwili do umiarkowania, mówiąc: że teraz nie czas porywać się na tak dobrze uzbrojonego nieprzyjaciela; ale w krótko roz-

pocznie się szlachetna walka za wolność całej Grecyi. Kapitan obupił potem wolność Diamantego i powrócił do gór. Ali wszedł potem na nowo z ziemi w układy i ofiarował za ich pomoc broń i skarby. Użyli oni skarbów obłudnego starca i wystąpili przeciw Turkom pod Janiną. Taki jest początek wojny, która się potem na całą Europejską Turcją rozciągnęła. Kawanosoglu napastowany od kup kapitanów, nie potrafił rewne jak Paszobey nie przeciw Janinie wskurac, i wkrótce złuzowany został w dowództwie przez Beba Baszę, który dla okazanej w wojnie przeciw Rossyi zręczności i swotego charakteru w wielkim zostawał poważaniu.

Z Zemlina d. 8 Września.

Podług doniesień z Seres w Macedonii Basza Salooiki miał zostać d. 18 Sierpnia pod Cassandra, rzez Greckiego Wodza Stigirita, na głowę pobitym Grecy, którzy częścią z Tessalii, częścią z Athos przybyli, leczyc mieli 20,000 głów, przed którymi Xęta z Athos nieśli krzyże. Po między licznemi jędnami znajdować się także ma 400 żydów, którzy przez nienawiść przeciw Grekom dobrowolnie oręż podnieśli, Grecy obesali się dobrze z Turkami, ale z żydami okrutnie; porzynałi im nosy i ręce, ponieważ oni nietylko pobudzają Turków do okrucieństwa przeciw Grekom, ale sami je wykonywają. W Salonice zostali Chrześcijanie rozbrojonymi, a żydzi podczas niebytności Baszy utworzyli straż dla Kadego.

Z Hamburga d. 21 Sierpnia.

Odebraliśmy tu z Stambułu następującą

Pismo W. Wezyra do Wielkorządcy

Morei i Dowodców wojsk Tureckich pod Atenami:

Gdy Ambassador Angielski przy Wysokiej Porcie, Lord Strangford, dowiedział się, że wojsko Ottomańskie (o by im zawsze zwycięstwo sprzytało!) znajdują się w drodze dla oswobodzenia Aten od buntowników, podał urządzone z szanownym swoim podpisem notę, w której wyraził, iż N. Królowi W. Brytanii bardzo przyjemnem byłoby, gdyby wydane zostały rozkazy do szanowania i oszczędzania dawnych gmachów, świątyn i innych zabytków starożytności, które znajdują się w Atenach i okolicach tego miasta, i dla uczonych Europejskich oddawna wielkiego są znaczenia. — Gdy rzeczony N. Król pata przyjaźnią dla Wysokiej Porty, gdy szczera przychylność i ufność pomiędzy obiema rządami codziennie warasta, i gdy świątynie i inne starożytności w Atenach oddawna są agają podziwienie Europy, przeto powadze Wysokiej Porty przystoi przedsięwziąć środki do utrzymania tych pamiętnych przedmiotów, już nawet z tego powodu, że uczyni przez to przyjemność Królowi W. Brytanii i jego Ambassadorowi, dobremu naszemu przyjacielowi. — Z tego względu wzywamy was, abyście przy gorlicy waszej służbie i użyciu waszej władzy wydali potrzebne rozkazy do kogo należy, iżby dawne gmachy w Atenach i ich okolicach nienaruszenie zachowane zostały, iżby ich nie uszkodzono, i iżby od naszego przyjaciela, ambassadora Angielskiego, lub kogo innego nie były przed nas zaesione skargi, iż ten nasz rozkaz nie został ściśto dopełniony. „

DODATEK

DO N^{ro} 79

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 PAZDZIERNIKA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 24 Września.

Dzisiejsza gazeta Wiedeńska zawiera co następuje:

“ Na końcu miesiąca Kwietnia zaszło w Lizbonie zdarzenie, o którym pisma publiczne w swoim czasie doniosły. Na obchód wybuchłej w Portugalii rewolucyi nakazał ówczesny tymczasowy rząd oświecenie stolicy, do którego Reprezentanci obcych Dworów wcale nie należeli. Kupa społeczeństwa pod przewodnictwem niespokojnych ludzi, zebrała się przed mieszkaniami C. K. Jeneralnego konsula i sprawującego tymczasowo interessa, dopuściła się wszelkiego rodzaju zdrożności i wytlukła wszystkie okna. Zdrożności te nastąpiły pomimo stojący przed domem straży wojskowej, która zostawiając społeczeństwu wolne działanie oddaliła się. To trwało trzy godziny, pomimo przechodzących często w różnych kierunkach miasta patrolów. Sprawujący C. K. interessa przedstawił naza-utr rządowi co się stało, i żądał ścisłego dochodzenia i ukarania winnych. Zamiast dopełnienia tego obowiązku, odpowiedział rząd w sposobie, który

jasno okazuje, iż nie był w stanie utrzymać publicznej spokojności. Sprawujący C. K. interessa doniosł o tem swojemu Dworowi. N. Cesarz nieprzyzwyczajony cierpieć, aby względem Jego postów i dyplomatycznych agentów za granicą zaniedbane było prawo narodów, pod którego tarczą zostają Reprezentanci zagranicznych rządów w Jego krajach, a tem moiej skłonny do uznania niemocy rządu za powód do zgwałcenia powszechnie uznanego prawa, rozkazał P. Berks podać notę z naleganiem o zaspokajające oświadczenie, a w przypadku odmowienia żądania paszportów do wyjazdu. — W przeciągu tego czasu przybył N. Król do Portugalii. Odpowiedź na notę sprawującego C. K. interessa odciągała się od tygodnia do tygodnia. Tymczasem przybył także do Lizbony C. K. Posel, Baron Stürmer i ponowił zażalenie. Nakoniec d. 13 Sierpnia Minister Królewski spraw zagranicznych posłał Baronowi Stürmer notę, której osnowa zbiewoliła ostatecznie do żądania stosownie do instrukcyi Dworu swiego paszportów do wyjazdu. — D. 16, Ces: Res: Posel, Jeneral

Tuyll, podał także Portugalskiemu Ministrowi notę, w której oświadczył, iż aby w teraźniejszych okolicznościach i przy zapowiedzianych przez Ministra Portugalskiego zasadach i środkach nie był za naruszenie powagi Najjaśniejszego Dworu swojego odpowiedzialnym, uznał za potrzebne przerwać dyplomatyczne swoje obowiązki i opuścić Dwór Królewski aż do dalszych rozkazów N. Cesarza swojego. — Oba posłowie opuścili potem z dyplomatycznymi swoimi orszakami d. 22 Sierpnia Lizbonę i d. 2 Września do Falmutu wysiedli. — Handlowe i poddanych sprawy polecił C. K. Posel pozostałemu w Lizbonie Ces. Rossyjskiemu Jeneralnemu konsulowi Borel.,,

Z Madrytu d. 3 Września.

Goniec przywiózł tu z Saragossy niespodziewaną wiadomość, że Jeneral Riego znajdował się na czele spisku, który zmierzał do zaprowadzenia na miejsce konstytucyjney Monarchii Rzeczpospolitą. Nie udał się zamach spiskowych, pomiędzy którymi, oprócz Riego znajdowało się kilkunastu officerów Francuzkich i był wydawca dziennika *de l'Homme gris*. Woyska nie wspierały buntowników. Do Saragossy i tamtejszych okolic posłano więcej woyska. Cywilny gubernator Saragossy, Moreda, wydał pod d. 31 Sierpnia odezwę do mieszkańców i osady, w której dziękuje im za okazaną gorliwość wzniewczeniu nierozrządnego i krwawego zamachu. — Riego wydał także potem odezwę do mieszkańców, lecz rozchodzi się wieść, że uwięziony został. — Riego nieprzyjął wyznaczony mu przez Stany 4000 pesos pensyi. Quiroga zaś swoją przyjął.

Gdy N. Król d. 27 z. m. do Segowii przybył, poprzylepiane były na rogach ulic kartki: „Niech żyje nieograniczony Król! a umrze konstytucya!“, Gubernator cywilny kazał zaraz, lubo nie bez szemrania pospólstwa, te kartki podrywać. J. K. M. przejeżdżał się często w okolicach między Segovia i St. Jephonso — Minister spraw zagranicznych, który ciągle znajduje się przy Monarsze, powołał do siebie kilkunastu urzędników z swojego wydziału.

Cztery pułki z Katalonii odebrały rozkaz udania się do Burgos, a kilka oddziałów nad granice, gdzie spodziewają się znaleźć siedlisko rewolucjonistów. — Naczelnik tak zwanego woyska wiery znajduje się w Gibraltarze, dla zakupu broni.

W porcie Barcellońskim zwołała morowa choroba. Kadyx cieszy się najlepszym stanem zdrowia. Obawa względem wybuchey w Xerez, Puerto S. Maryia, &c. żółtej gorączki zniknęła także.

Hr. Montezuma, potomek niegdy Cesarzów Meksykańskich, który z Hiszpanii uciekał, jest celem rozmowy i sądzą, że będzie na Króla Mexyku wyniesiony, zwłaszcza, iż towarzyszy mu znany rewolucjonista, Pulkownik Rotaldo.

Z Lizbony d. 29 Sierpnia.

Przybyli tu posłowie Angielski, Lord Thornton, i Sardyński Margr. Grimaldi.

Z Frankfortu d. 7 Września.

Z Rzymu nadeszła uskończone pożądana wiadomość, że układy z stolicą S. względem ostatecznego urzędzenia służby Bazylikańskiej wyznania w Niemieckich Protestańskich krajach ukończone zostały, i Oycie

S. przysiął i zatwierdził wszystkie propozycje przez komisją kościelą w Frankforcie ułożone. Czlenki rzecheney komisji złożone z deputowany h od krajów Wirtembergickiego, Badańskiego, obu Hesey, Nassau i Frankfortu ziadą się na nowo w miesiącu Październiku, dla uskuteczenia powyższych postanowień.

Pisma tuteysze głoszą, iż Królów Pruski i Angielski ziadą się z sobą w Halborstadt.

Dnia 24 i 25 Września 1821.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korze	1.	2.	3.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	22 — 20	19 — 18	— —
Zyta	20 — 18	15 — 18	16 — —
Jęczmienia	11 — 9	15 — 9	8 — —
Owsa	6 — 5	15 — 5	— —
Jagiel	42 — 40	38 — 36	— —
Grochu	16 — 15	14 — 13	— —
Rzopaku	15 — 14	13 — 12	— —

W Gdańsku dnia 21 Września.
Łaszt 30 Korcy wyneszący.

Przenicy	od Złp.	700	do	960.
Zyta	— —	360	—	400.
Jęczmienia	— —	200	—	240.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	300	—	360.

Rieg Pieniędzy
W Krakowie d. 1 Października.

Czer: Zł: Holl: monetą	Contant	Złp.	20	gr.	—
— ditto	Cesarski	—	19	—	24
Fryd. Pruskie	—	—	34	—	—
Łudor	—	—	37	—	—
zoto frankowy	—	—	32	—	15
Szeiny Wiedeńskie	za 100	—	232	—	—
Złoty ryński	Szeinami	—	1	—	21

Muzyczny Sztuki Kazimierz Noc wakiewicz, pod tytułem: *Fomnik Kociuszki* ofiarowany J.O. X. Zajączkówey, tak na całą Orkiestrę, iako i na Forte-piano dostać można w Redakcyi Gazety Krakowskiej.

D O N I E S I E N I A.

Licytacyja Fantów w komórach Banku Pobożnego zastawnych, ce do kleynotowych, od dwóch lat, sukiennych roku jednego do 31 Lipca r. b. rachując niewykupionych, zacznie się w kamienicy Brackiej na Sienney ulicy pod L. 53 dnia 5go Listopada r. b. od godziny 9tej z rana aż do piątej. Osoby chcące wykupić swe fanty, aby nie były sprzedane na licytacyi, małą się przed tym terminem udać do Banku Pobożnego. — Dan na Sessyi Brackiej d. 7go Września 1821.

Fieharški, S. Bractwa.
Bugajski, Sekretarz.

Podpisany Notaryusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu będąc Rezulucyją Wysokiego Trybunatu z dnia 27 Lipca roku Nr. 2222 wydaną ustanowionym Zastępcą praw nieprzytomnych Sukcessorów iako to: Mikołaja i Jana Zurowskich po s. p. Ignacym Zurowskim pozostałych, uwiadomia onych ze w kraju Rzeczypospolitey Krakowskiej spadek po s. p. Ignacym Zurowskim otworzył się, w rzeczach wierzytelnościach. — W Krakowie d. 2 Października 1821 r.

J. Rogalski, Notaryusz.

Dla familiynych związków życznoby się dowiedzieć, czy następujące osoby, lub ich Sukcessorowie żyją i gdzie przebywają, iako to: Xiążęta Adam, Alexander i Kalix Pomński, Xiążęta Hieronim i Maciej Radziwiłł, Xiążęta Marcin Lubowirski, Hrabia Seweryn Rzewuski, Jenerał Zabiello, Łowczy pobożney Hetman Zabiello i Simeon Simon. Uprasza się o tym łaskawie uwiadomić tuteyszą Redakcyję Gazet.

Niżej podpisana ma honor donieść Prześwietney Publiczności, iż od dnia 1go Października utrzymywać będzie Traktiernią w domu W. Glixelli Nr. 258 w ulicy Brackiej w której to oprócz obiadu i kolacyi codziennie śniadania dostać będzie można. Za czystość, śpieszną usługę, dobór potraw i taniość uroczyste zaręcza. Osoby życzące sobie abonowania stołu miesięcznie, nychętniey usłużone zostaną.

Agneszka Berg.

Przybyły Nauczyciel z Warszawy, majzamiar w tuteyszym mieście trudnić się wychowaniem młodzieży; przeto Obywatele życzący sobie oddadź do powtarzania nauk szkolnych na stancyą, lub brania prywatnie nauk, które się w szkołach wyższych dawać zwykły; mogą się zgłosić na ulicę Szewską pod Ner 547 w kamienicy JP. Ośmiatowskiego dla powzięcia dalszey wiadomości.

Prezes Sądu Appel: W. N. i ś. N. M. Krak: i iego Okręgu: Stosownie do Art: 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Inst: Bratu tuteyszego Wyrokiem swoim z dnia 31 Lipca r. b. na powodatwo tak Stanisława Męcińskiego, małoletnich Seweryna i Henryka Stadnickich Opiekuna, iako również Ignacego Stadnickiego i Teofili Stadnickiey wydanym, nakazał wyszkiwnię ich brata Adama Stadnickiego od lat 4 w miejscu ostatniego swego zamieszkania we wsi Czulicach Okręgu W. M. Krakowa, nieprzytomnego, i żadney wiadomości o sobie niedającego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności Sądowi Pokoju Okręgu Mogińskiego. — W Krakowie d. 15 Września 1821.

Piekarshi.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel:

Ktoby sobie życzyl kupić Włok na ryby na urząd zrobiony ze szpagatu dostanie go w ulicy S. Jana pod Nr. 485.

Z Poniedziałku na Wtorek w nocy, to jest z dnia 24 na 25 Września r. b. w karczmie Chachol zwaney, do wsi Gorzkwi należący, między wsią Zleokami pod Krakowem i Cianowicami leżący, skradziono dwie siewe rosłe kłaczce lat 8 lub 9 mające, z których jedna żrebną, grzewy i nóg od dołu białawych ogon także białawy, na krzyżach wytarty ma; druga zaś ciemniejsza nie żrebną przepadaistą, grzywy i ogona siwawego, na prawey stronie biodrę z sierci oblatrą ma; obydwie te kłaczce były rozkute. Ktoby takowe wyszedzil, przytrzymawszy właścicielowi tychże w Kelcach przy ulicy Borzęckiey pod L. 202, lub też w Krakowie przy ulicy Goźbiecy pod L. 282, albo wsi Dobry pod miastem Pilicą w Obwodzie Otkuskim leżący, donieść raczy, za co tak przyzwolitą nagrodę odbierze, iakoteż wszelki koszt zwróconym mieć będzie. — Dań w Dobry dnia 28 Września 1821 r.

Kowalski.

Wies Wierzbica w Woiewództwie Krakowskim Powiecie Szydłowskim, Obwodzie Stopnickim leżaca, odwie mile od miasta Pinczowa, i Chumalnika, jest w zastaw do puszczenia; ktoby sobie życzyl tey obłęcia zechce udać się do właściciela tey wsi nięszkającego w Krakowie przy ulicy Grodzkiej, w Domu własnym pod Nr. 180 stającym.

Prezes Sądu Appel. W. N. i ś. N. M. Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do przepisu Art. 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Inst: Bratu tuteyszego, na powodatwo Maryanny z Bytowskich Dulowskiej, wydał w dniu 6 Maja r. b. wyrok przedstanowczy którym śledzenie nieprzytomności, Andrzeja Dulowskiego Męża powódki, przeszło lat 4 w miejscu ostatniego iego zamieszkania mieście Chrzanowie nieprzytomnego, i żadney o sobie wiadomości niedającego, nakazanym zostało Sądowi Pokoju Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie d. 9 Czerwca 1821 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr: Sąd: Appel: